

RENATA ŚLIWA

Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna
Tarnów

SUZANNA TOMASSI

University of Buckingham

Wykorzystanie teleinformatyki do poprawy sytuacji na rynku pracy*

Wstęp

Jednymi z wielu założeń strategii zwiększania zatrudnienia w krajach OECD jest spotęgowanie tworzenia oraz dyfuzji technologicznej know-how poprzez usprawnianie ram jej rozwoju, podnoszenie elastyczności czasu pracy (krótko- i długookresowej) potrzebnej zarówno pracodawcom, jak i pracownikom¹.

W dobie obecnego rozwoju ekonomiczno-społecznego obserwuje się w coraz większym stopniu zmianę charakteru popytu na pracę na bardziej jakościowy. Mimo skutecznie prowadzonej przez lata polityki koncernów transnarodowych, mającej na celu wytworzenie i usztywnienie wzorców konsumpcji, konieczność indywidualnego podejścia do zaspokajania popytu jest obecnie warunkiem *sine qua non* efektywnego biznesu. Podejście konsument — przedsiębiorca — pracownik wchodzi w fazę stanowienia dominującego elementu współczesnego świata biznesu². Chcąc utrzymać przedsiębiorstwo na rynku należy dopasować ofertę firmy do zmieniającego się popytu oraz charakteru tego popytu. Po dostosowaniu oferty rynkowej do istniejących nisz rynkowych, należałoby uruchomić narzędzia sprawnego i interaktywnego kontaktu firmy z potencjalnym bądź pozyskanym już klientem. Podwalinami promowanych obecnie form zatrudniania, takich jak sa-

* Artykuł jest rezultatem współpracy R. Śliwy z S. Tomassi na Uniwersytecie Buckingham.

¹ OECD Outlook, Labour market performance and the OECD jobs strategy, 1999.

² A. Noga, W. Rydzkowski, Z. Sadowski, *W poszukiwaniu nowego modelu tworzenia w Polsce nowych miejsc pracy [w:] Jak tworzyć w Polsce nowe miejsca pracy?*, pod red. A. Nogi, PTE, Warszawa 2003, s. 12.

mozatrudnienie czy konfirma są sprawne i stabilne kanały przepływu informacji między nabywcami a przedsiębiorcami, które coraz powszechniej zapewniają wprowadzane technologie teleinformatyczne.

W Polsce, gdzie ponad trzymilionowa rzesza ludzi jest bez pracy, bezrobocie pozostaje problemem numer jeden życia społeczno-politycznego, pobudzając intensywne analizy i debaty ekonomiczne.

Wpływ usprawnień teleinformatyki rozpatrywać należy w aspekcie oddziaływania na warunki popytowe, jak i podażowe rynku pracy, a dokładniej na ich uelastycznianie.

Spodziewany, gwałtowny rozwój telefonii komórkowej, wielokanałowego i szerokopasmowego dostępu do Internetu, wymusi radykalną zmianę modelu wykonywania pracy, zwłaszcza w dziedzinie usług niematerialnych. Odpowiednie dostosowanie zasobów (głównie siły roboczej) współczesnej gospodarki do absorpcji korzyści niesionych przez rozwijającą się „gospodarkę opartą na wiedzy”, w której informacja będzie generowała dużą część wartości dodanej produkcji, jest priorytetem gospodarczo-społecznym obecnego czasu. Fundamentalnym warunkiem dla trwałego rozwoju społeczno-gospodarczego przy wysokim poziomie zatrudnienia jest zapewnienie swobodnego przepływu ludności aktywnej zawodowo, tj. zwiększenie jej zawodowej i przestrzennej mobilności. Uruchomienie potężnego potencjału pracowniczego na polskim rynku pracy, między innymi poprzez wykorzystanie teleinformatyki, warunkuje powodzenie długookresowego rozwoju kraju.

Tezę niniejszego artykułu stanowi stwierdzenie, że wpływ czynnika zewnętrznego, jakim jest szybki rozwój technologii teleinformatycznych determinuje zmiany w podejściu do problemu redukcji bezrobocia. W artykule uwaga zostanie skupiona na potrzebie uelastyczniania popytowej i podażowej strony rynku pracy poprzez wprowadzanie alternatywnych form zatrudniania (się) pracowników z wykorzystywaniem teleinformatyki.

1. Bezrobocie i elastyczność rynku pracy w Polsce — zarys problemu

Pod koniec września 2004 roku zarejestrowano 3 miliony 225 tysięcy osób bezrobotnych (dla I kwartału 2004 roku liczba ta wyniosła 3 509 tysięcy osób). Dalekie od stanu konwergencji regiony Polski wykazują daleko zróżnicowane stopy bezrobocia — od 14,7% w województwie małopolskim do 28,7% w województwie warmińsko-mazurskim. Bezrobotni mieszkańcy miast stanowią 61,52% ogółu rejestrowanych bezrobotnych³. Osoby w wieku 18—24 lata pod koniec III

³ W II kwartale 2004 roku na ogólną liczbę 16 907 aktywnych zawodowo (pracujących 13 682 mln, bezrobotnych 3 225 mln) 10 478 mln przypadło na miasta (62%) i 6 429 na wieś (38%). Na wsi, której ludność stanowi 38,47% ludności kraju, bezrobotnych było 1,167 mln (36,18%), w mia-

kwartału 2004 roku w 25,43% były bezrobotne. Mocnym sygnałem płynącym z rynku pracy w Polsce jest opłacalność inwestowania w wyższe kwalifikacje zawodowe, jedynie bowiem 4,9% osób z wyższym wykształceniem pozostawało bez pracy pod koniec września 2004 roku, w tym w większości mężczyźni.

Zatrważający jest fakt, że jedynie 13,7% spośród 3,225 mln bezrobotnych miało prawo do zasiłku, a liczba osób pozostających dłużej niż 12 miesięcy bez pracy wynosiła pod koniec września prawie 1,6 mln osób, co stanowiło 53,3% zarejestrowanych bezrobotnych w tym okresie, czyli oficjalnie około 10% siły roboczej kraju. Grupa osób aktywnych zawodowo, która jest w najmniejszym stopniu zagrożona bezrobociem, szczególnie tym długoterminowym, to młodzi mężczyźni, z wyższym wykształceniem⁴.

Najbardziej rażącymi punktami w obrazie polskiego bezrobocia są⁵:

- wielokrotny powrót do bezrobocia tych samych osób,
- niemożność znalezienia pracy przez duży procent bezrobotnych przez dłuższą niż jeden rok,
- wysokie bezrobocie wśród osób 18—24-letnich,
- duży odsetek bezrobotnych wśród osób o niskich kwalifikacjach,
- relatywnie wysoka stopa bezrobocia wśród osób z wyższym wykształceniem,
- odejście do zasobu biernych zawodowo.

Od czterech lat gospodarka polska okazuje się być zdolną do tworzenia coraz większej ilości miejsc pracy, czego obrazem jest wykres 1. Skoro liczba ofert pracy wzrasta nawet o około 16% na najsprawniej funkcjonujących wojewódzkich rynkach pracy, natomiast liczba zarejestrowanych bezrobotnych nie zmniejsza się tamże nawet o cały 1%, wówczas transparentnym wydaje się obraz luki strukturalnej, jaka wytworzyła się na polskim rynku pracy w wyniku transformacji gospodarczej⁶. Wakaty świadczą o niedopasowaniu struktury siły roboczej do obecnych potrzeb zatrudnieniowych gospodarki. Korzystną zmianą zarysowującą się na polskim rynku pracy jest stosunkowo duży spadek bezrobocia w woje-

ściach, gdzie zamieszkuje 61,5% ludności Polski, bezrobotni stanowią 63,82% zasobu bezrobotnych w kraju; www.stat.gov.pl

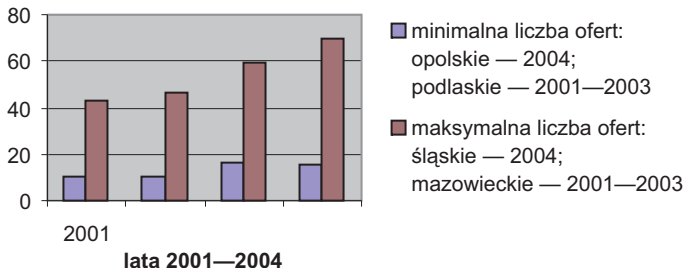
⁴ Na 16,907 mln Polaków aktywnych zawodowo 3,225 mln osób było zarejestrowanych jako bezrobotni — koniec września 2004 roku; www.stat.gov.pl.

⁵ GUS w statystykach majowych podaje napływ do zasobu bezrobocia mniejszy o niewiele powyżej 1% w porównaniu z kwietniem 2004 roku, jednak większy o prawie 5% w porównaniu z majem roku 2003; odpływ z zasobu bezrobotnych mniejszy w porównaniu z kwietniem 2004 roku o blisko 5% i jedynie o 1% większy w porównaniu z majem 2003 roku; wskaźnik płynności rynku pracy jedynie 0,68 (wskaźnik płynności rynku pracy jest to stosunek liczby bezrobotnych odpływających z zasobu bezrobocia do liczby bezrobotnych napływających; im jest on większy od 1, tym więcej osób dostaje pracę niż zostaje zwolnionych z pracy); w maju wg statystyk GUS nowo zarejestrowani (napływ) stanowili jedynie 5,7% bezrobotnych; w maju 2004 roku 32,5% bezrobotnych nie potwierdziło gotowości do podjęcia pracy, we wrześniu tego samego roku biernych zawodowo pozostawało oficjalnie 14,189 mln Polaków; www.stat.gov.pl.

⁶ www.praca.gov.pl: statystyki rynku pracy, wrzesień 2004, 2003, 2002, 2001, Kartogram 3,4.

Wykres 1

Oferty pracy zgłoszone w okresie styczeń — wrzesień 2001—2004, w tysiącach

Źródło: www.praca.gov.pl

wództwach o najmniejszej liczbie ofert pracy. Fakt ten może wskazywać na wzrost stopnia mobilności aktywnej zawodowo ludności.

Wykres wskazuje na podlaskie i opolskie jako na województwa o najbardziej niekorzystnie kształtującej się sytuacji w kategorii oferowania nowych miejsc pracy. Prym w kreowaniu dodatkowych stanowisk pracy wiodą w ostatnich latach województwa mazowieckie oraz śląskie.

Jak już zostało wspomniane powyżej oraz jak obrazuje dobitnie wykres 2, tempo zmian odpływów z zasobów bezrobotnych jest mniejsze niż tempo wzrostu liczby ofert pracy, które w okresach styczeń — wrzesień lat 2001—2004 wzrosło o przeszło 67%.

Wykres 2

Liczba bezrobotnych wyrejestrowanych — „odpływ”, średnia w miesiącach styczeń — wrzesień 2001—2004

Źródło: www.praca.gov.pl

Nie powinien jednak dziwić obraz z wykresów 1 i 2, kiedy spojrzy się na dane z tabeli 1, w której widać, że najwyższy procent ludzi bezrobotnych to osoby

Tabela 1

Bezrobotni w latach 2001—2003 w podziale według wykształcenia i stażu pracy

Wyszczególnienie	2001 % (bezrobocie ogółem = 100%)	2002 % (bezrobocie ogółem = 100%)	2003 % (bezrobocie ogółem = 100%)
Według poziomu wykształcenia:			
wyższe	3,2	3,93	4,4
policealne i średnie zawodowe	21,4	21,2	21,2
średnie ogólnokształcące	6,2	6,2	6,5
zasadnicze zawodowe	36,7	36,2	38,6
gimnazjalne i poniżej	32,5	32,4	32,4
Według stażu pracy:			
do 1 roku	16,9	15,8	14,8
1—5	18,3	18,5	18,6
5—10	12,9	13,2	13,6
10—20	16,9	16,7	16,6
20—30	10,4	10,9	11,1
30 i więcej	0,7	1,0	1,2
bez stażu	23,7	23,8	24,1

Źródło: www.praca.gov.pl

z wykształceniem zasadniczym zawodowym i niżej oraz te z najkrótszym stażem, wykazujące najniższy stopień mobilności zarówno geograficznej, jak i zawodowej.

Jak widać w powyższej tabeli niekorzystna tendencja zwiększania się bezrobocia wśród ludzi najgorzej przygotowanych zawodowo bardzo niewyraźnie, ale zaczyna się przełamywać. Stąd tak kluczową kwestią wydają się obecnie wszelkie działania na rzecz zwiększania elastyczności zawodowej oraz przestrzennej ludzi aktywnych zawodowo, a szczególnie tych pozostających bez pracy.

Elastyczność rynku pracy, rozumiana jako zdolność do szybkich dostosowań wywoływana zmianą warunków rynkowych i technologicznych jest cechą rynku pracy, w zintensyfikowaniu której upatruje się najistotniejszych zmian na rynku pracy oraz głównym efektem zwiększania roli teleinformatyki na rynku pracy⁷. Gdyby elastyczność rynku pracy potraktować makroekonomicznie jako sposób, w jaki osiągnięta jest równowaga na rynku pracy⁸ to to jak i jak szybko równowa-

⁷ N. Adnett, *European Labour Markets: analysis and policy*, Longman, Londyn — New York 1996, s. 12.

⁸ Z. Wiśniewski, *Kierunki i skutki deregulacji rynku pracy w krajach UE*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999, s. 42.

ga jest przywracana zależność będzie od elastyczności popytu na pracę, podaży pracy i płac⁹. Równowaga bowiem na rynku pracy, podlegając permanentnym wstrząsom popytowym, podażowym i strukturalnym, w zależności od warunków rynkowych zostaje bardziej lub mniej sprawnie przywracana. Na stan tej sprawności mają wpływ między innymi czynniki związane z wprowadzaniem usprawnień teleinformatycznych na rynek pracy. W literaturze przedmiotu¹⁰ wymienia się podstawowe elementy elastyczności rynku pracy. Są nimi: elastyczność zatrudnienia, elastyczność czasu pracy, elastyczność płac, elastyczność podaży pracy.

Wpływ zastosowania technologii teleinformatycznych najdobitniej odbije się na elastyczności zatrudnienia, czasu pracy i podaży pracy, a w długim okresie niewątpliwie na elastyczności płac. Na wzrost elastyczności zatrudnienia, w efekcie informatyzowania działalności gospodarczej, powinny mieć wpływ takie czynniki, jak zaawansowanie nietypowych form zatrudnienia, to jest zatrudnienie na kontrakt, umowę o dzieło, w niepełnym wymiarze godzin, na czas określony, na wezwanie, dorywczo, w domu, na stałe przy zmiennym czasie pracy. Swobodne stosowanie niestandardowych form zatrudnienia pozwala pracodawcom sprawnie dostosowywać wielkość zatrudnienia w zależności od warunków rynkowych oraz umożliwia jednocześnie efektywniejsze wykorzystanie pracowników w warunkach zmieniających się wymagań. Uelastycznianie czasu pracy pozwala przystosować się przedsiębiorstwu, głównie kosztowo, do zmieniającego się otoczenia. Szczególnej wagi nabiera uelastycznianie czasu pracy w dobie zaawansowanego rozwoju technologii i nowoczesnej organizacji pracy¹¹. Swobodne kształtowanie godzin pracy przedsiębiorstwa szybciej dostosowują koszty pracy do zmieniającej się koniunktury gospodarczej. Skracając czas pracy dla pracowników przedsiębiorcy zwiększają możliwości zatrudnienia większej liczby osób. Ze strony pracodawców duże znaczenie w usprawnianiu funkcjonowania rynku pracy ma odpowiedni poziom elastyczności podaży pracy, rozumianej między innymi, jako zdolność przystosowawcza podaży pracy do zmieniającej się struktury popytu na pracę. Ta swoista mobilność siły roboczej dotyczy zarówno możliwości zawodowych, kwalifikacyjnych, przestrzennych oraz międzyzakładowych.

Obraz płynności polskiego rynku pracy w ostatnich latach przedstawia tabela 2.

Oscylowanie wskaźnika płynności koło 1, wskazuje na fakt dużych zmian zarówno po stronie napływów, jak i odpływów z zasobu bezrobocia. Coraz bardziej wzrastająca, powyżej 1, wartość wskaźnika pozwala przewidywać, że odpływy z zasobu bezrobocia zaczynają przewyższać napływy, co odbije się korzystnie na przyszłych wskaźnikach bezrobocia w Polsce.

⁹ E. Kwiatkowski, *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, PWN, Warszawa 2002, s. 285.

¹⁰ N. Adnett, *European Labour...*; Z. Wiśniewski, *Kierunki...*; R. Solow, *What is labour market flexibility? What is it good for?*, Proceedings of the British Academy, t. 97, 1998.

¹¹ Z. Wiśniewski, *Kierunki...*, s. 112.

Tabela 2

Płynność rynku pracy w Polsce w latach 2000—2004

Lata	Odpływ	Napływ	Wskaźnik płynności
2000	2 123 005	2 475 876	0,86
2001	2 063 737	2 476 217	0,83
2002	2 448 284	2 550 186	0,96
2003	2 683 520	2 642 236	1,01
2004*	2 161 778	1 956 967	1,10

* dane za 9 miesięcy

Źródło: www.praca.gov.pl

Najwyższa elastyczność pracujących w stosunku do wartości dodanej przedstawia się w sektorze usług (około 0,44 w porównaniu do 0,41 w przemyśle i budownictwie oraz 0,28 dla osób pracujących w pełnym wymiarze godzin), gdzie ponadto zatrudnienie w niepełnym wymiarze godzin reaguje na zmiany wartości dodanej¹².

2. Narzędzia teleinformatyczne w walce z bezrobociem

Analizę wpływu zastosowania narzędzi teleinformatycznych w zmniejszaniu skali bezrobocia w Polsce można przedstawić poprzez wyodrębnienie czynników oddziałujących na pobudzenie restrukturyzowanego popytu na pracę oraz na dopasowanie podaży pracy do nowych warunków rynku pracy.

Zanim zostaną wyodrębnione zarysowujące się szanse poprawy sytuacji polskiego rynku pracy poprzez zastosowanie narzędzi współczesnej teleinformatyki, należy wprowadzić kilka warunków, bez zaistnienia których koncepcja nie znajdzie podatnego gruntu w rzeczywistości gospodarczej. Aby upatrywać szans powodzenia koncepcji wykorzystania teleinformatyki dla niwelowania zjawiska bezrobocia należy założyć:

- wysoki poziom penetracji sieci teleinformatycznych,
- dostosowany sektor teleinformatyczny do dostarczania usług po niskich kosztach, zapewniania powszechnego dostępu do sieci,
- powszechne przekonanie ludności co do skuteczności, prawnego i technicznego bezpieczeństwa (wykorzystywanie kart kredytowych, podpisu elektronicznego)

¹² E. Kwiatkowski, L. Kucharski, T. Tokarski, *Elastyczność zatrudnienia w ujęciu sektorowym i regionalnym w Polsce [w:] Jak tworzyć w Polsce nowe miejsca pracy?*, pod red. A. Nogi, PTE, Warszawa 2003, s. 79.

go), efektywności (obniżenie kosztów transakcji: kosztów transportu, czasu) wykorzystywania narzędzi teleinformatycznych,

— nabywanie elementarnych umiejętności pozyskiwania/oferowania informacji w wirtualnej sieci — wydobywanie potrzebnych informacji, umieszczanie odpowiednich informacji,

— rozwój konkurencyjnych przedsiębiorstw outsourcing'owych zapewniających szeroką obsługę teleinformatyczną.

Czynnikami, które oddziałują na pobudzenie restrukturyzowanego popytu na pracę w dobie rewolucji teleinformatycznej są: częstsze stosowanie nietypowych form zatrudnienia, praca w niepełnym wymiarze godzin, ruchomy wymiar pracy — zarówno w aspekcie czasowym, jak i przestrzennym (praca na odległość).

Czynnikami stymulujące dopasowanie podaży pracy do nowych warunków rynku pracy są to: zwiększenie liczby teleinformatyków, czy osób innego zawodu sprawnie posługujących się narzędziami teleinformatycznymi z miejsca pracy oraz zdalnie, wzrost wolumenu i intensywności przepływu informacji o wolnych miejscach pracy i chętnych osobach do pracy, wzrastająca zdolność siły roboczej do zmiany zawodu i podnoszenia kwalifikacji, nauki obcego języka, większa skłonność do zmiany miejsca pracy, miejsca zamieszkania w obrębie kraju, regionu¹³.

W warunkach postępu teleinformatycznego wzrost elastyczności rynku pracy służy obniżaniu bezrobocia poprzez efektywną realokację siły roboczej. W efekcie należy spodziewać się niższego poziomu bezrobocia równowagi, frykcyjnego i strukturalnego. Pełniejsze wykorzystanie siły roboczej w przedsiębiorstwach oraz niższe koszty pracy na jednego zatrudnionego pociągają za sobą lepszą kondycję przedsiębiorstw i wzrost absorpcji nowych pracowników. Większa elastyczność rynku pracy, powodując zmniejszanie niedopasowań strukturalnych popytu na pracę i podaży pracy stymuluje przekształcenia strukturalne w gospodarce. Jakkolwiek, należy w tym miejscu również zwrócić uwagę na wpływ wzrostu elastyczności rynku pracy na obniżenie stopnia ochrony stosunku pracy, gorsze położenie zawodowe i finansowe niektórych grup pracowników.

Poprzez tworzenie sieci baz danych służących dostarczaniu informacji o oferowanych usługach umożliwia się szybkie i elastyczne zaspokajanie usług zindywidualizowanych poprzez początkowo nawet wychwycenie poszukiwanych rodzajów usług z czynnika pracy. Utworzenie indywidualnego kanału wirtualnego kontaktu z klientem obniży koszty transakcji jednej i drugiej strony oraz umożliwi szybki kontakt w zależności od potrzeby. Obsługa tego rodzaju sieci kontaktów stanowi element działalności tzw. telecentrów.

Wirtualne sieci edukacyjno-rozwojowe służą formowaniu kapitału ludzkiego. W ramach tego rodzaju sieci znajdują się programy rozwoju przedsiębiorczości, komunikacji w biznesie, nauki elementarnych zasad prowadzenia działalności gospodarczej, kursy przyswajania możliwości wykorzystania urządzeń teleinformatycznych w biznesie.

¹³ Warunkiem powodzenia w tym obszarze jest sprawnie obsługiwany rynek nieruchomości.

2.1. Wykorzystanie Internetu do redukcji bezrobocia

Z badań przeprowadzonych przez TNS OBOP w październiku 2004 roku wynika, że 30% Polaków (osób powyżej 15 roku życia) korzysta z Internetu, 22% stanowią osoby korzystające z Internetu co najmniej raz w miesiącu, a w najbliższych sześciu miesiącach przeszło 8% planuje uzyskać dostęp do Internetu¹⁴. Przeszło 7% z nich są to ludzie z miasta, 5% osób mieszkających na wsi. Internet jako sposób poszukiwania pracy stosowany jest przez około 5% ludności na świecie poniżej 50 lat oraz bardziej przez kobiety niż mężczyźni¹⁵.

Stosowanie Internetu jako narzędzia w poszukiwaniu pracy usprawnia obsługę w zakresie pośrednictwa pracy, przyspiesza i uelastycznia selekcjonowanie aplikacji o pracę drogą elektroniczną poprzez automatyczne konwertowanie przesłanych aplikacji, przeszukiwanie ich wg słów kluczowych w zależności od zapotrzebowania pracodawcy. Poprzez sieciowe agencje pracy na portalach internetowych bezrobotni mają większy dostęp do poradnictwa związanego z poszukiwaniem pracy¹⁶.

2.2. Upowszechnienie telepracy

Telepraca jest formą zatrudnienia, w której dzięki wykorzystaniu urządzeń i usług teleinformatycznych zmienione zostaje dotychczasowe miejsce pracy¹⁷. W tej formule zatrudnienia upatruje się szans dla aktywizacji ekonomiczno-społecznej terenów wiejskich i słabo rozwiniętych. W dobie presji rynku na podnoszenie wydajności, wzrastającego zagrożenia osiągnięcia niedopuszczalnego poziomu zanieczyszczenia środowiska naturalnego, zmiany struktury gospodarki (z tej z dominacją przemysłu, do tej o wzrastającym udziale usług w dochodzie narodowym) oraz upowszechnianie się form pracy polegającej na samozatrudnieniu, zakładaniu mikroprzedsiębiorstw, rosnącą zależnością od specjalistów różnych branż, zainteresowanie telepracą coraz silniej rozwija się u pracodawców, pracowników i prowadzących samodzielną działalność gospodarczą.

¹⁴ www.tns-obop.pl

¹⁵ Badania firmy DBM, 2002: przeprowadzone w 2001 roku na próbie 14 338 osób z 35 krajów.

¹⁶ W Polsce najprężniej funkcjonującymi portalami pracy są: www.jobpilot.pl, www.praca.korba.pl, www.pracuj.pl, www.abcpraca.pl, www.topjobs.pl, www.bestoferta.pl, www.hrk.pl, www.pracaoonline.pl, www.horyzont.pl, www.kariera.wprost.pl, www.lpraca.gov.pl, www.globalenergy-jobs.com, www.careergate.pl, www.cvonline.pl, www.praca.wp.pl, www.praca.onet.pl, www.praca.interia.pl, www.aaaby.pl/praca, www.gazeta.pl/praca

¹⁷ Pojęcie „telecommuting” zostało upowszechnione przez Jack’a Nilles’a w latach siedemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych, w latach kryzysu naftowego, potem pod nazwą „telework” rozpropagowane w Europie, również przez działania Komisji Europejskiej.

Telepracownicy są to podmioty, gdzie miejscem pracy jest miejsce zamieszkania, bądź pracownicy wykonujący pracę w domu i w razie potrzeby w siedzibie firmy, samozatrudniający się, wykonujący również pracę w firmach na zlecenie. Wykształciła się również kategoria telepracowników — przedsiębiorców, która obejmuje specjalistów różnych branż, rozwijających swoje interesy całkowicie za pomocą sieci teleinformatycznej.

Upowszechnianie telepracy wpływa pozytywnie na elastyczność rynku pracy poprzez uelastycznianie czasu pracy, miejsca pracy, umów o pracę¹⁸.

Funkcjonuje również pojęcie telepracy „zamorskiej”, którą jest praca wykonywana poza terenem własnego miasta, regionu czy kraju. Największych możliwości pojawienia się i rozwoju tego typu pracy upatruje się na terenach, gdzie nie jedynie koszty pracy są niższe, lecz na tych, gdzie wystąpiłaby kombinacja odpowiedniego poziomu kosztów, umiejętności i przedsiębiorczości.

Do wykonywania telepracy nomadycznej¹⁹, u klienta, partnera, podwykonawcy, w podróży, wykorzystywane są notebooki, telefony komórkowe. Nomadzi posiadając stałe połączenie do infrastruktury stacjonarnej (w domu: faks, telefon, łącze internetowe) oraz mobilnej (notebook, telefon komórkowy) pracują w terenie²⁰.

W efekcie wykorzystania narzędzi teleinformatycznych, oprócz zaktywizowania takich zawodów jak księgowy, tłumacz, redaktor, korektor, dziennikarz, specjalista od marketingu czy telemarketingu, grafik, projektant, informatyk, prawnik, pracownicy obsługi klienta, agenci ubezpieczeniowi, menedżerowie, specjaliści — doradcy, nauczyciele, które mogą być wykonywane w ramach telepracy, powstaje zapotrzebowanie na grafików komputerowych, programistów, telemarketerów, projektantów witryn internetowych²¹.

Poprzez wprowadzenie systemu telepracy zwiększona zostaje w przedsiębiorstwach wydajność pracowników nawet do 20%, obniżone koszty utrzymania powierzchni biurowych, znacząco zniwelowane koszty rekrutacji pracowników, ich fluktuacji, szkolenia, spóźnień, absencji, pracy ponadgodzinowej. W systemie pracy zdalnej upatruje się możliwości dużego uelastyczniania struktur organizacyjnych przedsiębiorstwa.

W Polsce najważniejszymi inicjatywami z zakresu propagowania alternatywnej formy pracy, jaką jest telepraca, są: działalność Fundacji Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnosprawnym Ruchowo — www.idn.org.pl, Fundacji Fuga

¹⁸ Z telepracą powiązany jest też system pracy nomadycznej (mobilnej), która osadzona jest na koncepcji tzw. „gorących biurk”. Jedno biurko, w tradycyjnym systemie pracy wykorzystywane jedynie w 20% nominalnego czasu pracy, zostaje przystosowane do terminala PC oraz telefon i zajmowane jest przez kilku pracowników w zależności od ich potrzeb.

¹⁹ Może być wykonywana w ramach takich zawodów jak handlowcy, serwisanci, dyrektorzy firm, kierownicy działów.

²⁰ Ich obecność widoczna jest przez coraz częściej pojawiające się napisy na lotniskach, w hotelach i innych miejscach typu „networker friendly”.

²¹ Obszerniejsza lista zawodów mogących być wykonywanymi jako telepraca zobacz: <http://www.proinwestycje.pl/download/artykul-telepraca.doc>.

Mundi — www.ffmpeg.lublin.pl, Fundacja Centrum Promocji Kobiet — www.promocjakobiet.pl, projekt „E — centrum telepracy” pod kierownictwem prof. K. Żmijewskiego²², pierwszy polski internetowy portal pracy — www.telepraca-polska.pl.

2.3. Promowanie narzędzi teleinformatycznych do redukcji bezrobocia poprzez powoływanie do istnienia telecentrów

Narzędzia teleinformatyczne, w których wykorzystaniu upatruje się korzystnego wpływu na rynek pracy są to mocne bazy teleinformatyczne generujące usługi telefoniczne (telefonii stacjonarnej oraz komórkowej), tzw. usługi dodane, połączenia z siecią Internet. Miejsca implementacji i rozwoju usług teleinformatycznych służących lokalnej ludności zwane są najczęściej telecentrami. Telecentra (telecenters, telecentres), nazywane również infocentrami, to podmioty gospodarcze, których działalność sprowadza się do oferowania usług dostępu do informacji społeczności posługującej się technologiami informatycznymi dla osobistego, społecznego i gospodarczego rozwoju²³. Telecentrum jest to pracownia multimedialna wyposażona w sprzęt biurowy, stanowiska komputerowe ze stałym łączem internetowym zdolna do świadczenia wszelakich usług teleinformatycznych (usługi telefoniczne, przesył faksowy, szybki dostęp do Internetu, produkcja filmów video, usługi fotografii cyfrowej, udostępnienie łączny satelitarnych, programy szkoleniowe i wiele innych²⁴). Podmioty te znajdują się w miejscach skupiania się społeczności lokalnych, którymi są świetlice gminne, gminne domy kultury, szkoły, biblioteki gminne²⁵. Telecentrum jako komercyjna pracownia teleinformatyczna służy nie tylko ludności lokalnej, ale również turystom, osobom prowadzącym działalność gospodarczą na terenie całego kraju, regionu czy świata.

Tworzenie telecentrum ma przyczyniać się, między innymi, do rozwoju agroturystyki — promocja turystyczna, poszerzenia i pogłębienia edukacji mieszkańców z terenów wiejskich, ułatwienia tworzenia małych przedsiębiorstw, przyciągania jednostek gospodarczych do rozwijania działalności na terenach wiejskich — promocja inwestycyjna. Oferta telecentrów poszerzana jest na świadczenie usług informatycznych i komunikacyjnych nie tylko przez Internet, lecz również poprzez dostęp do bibliotek, miejsc warsztatów szkoleniowych, seminariów, edukacji na

²² W ramach działalności ‘E-centrum telepracy’ następuje połączenie know-how z techniką w celu podejmowania takich działań, jak: szkolenia telepracowników, zdobywanie zleceń na giełdach telepracy, realizowanie konkretnych projektów przez wirtualne zespoły, aż po zakładanie firm outsourcingowych: <http://www.proinwestycje.pl/download/artikul-telepraca.doc>.

²³ S. Cislér, *Telecenters and Libraries: New Technologies and New Partnership*, 1998.

²⁴ http://www.itu.int/ITU-D/univ_access/seminar/buda/hun_mct.pdf

²⁵ Pierwsze europejskie telecentrum powstało w roku 1980 we Francji, potem w Szwecji, Szwajcarii. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych było ich przeszło 5000 w Kanadzie, około 260 w Stanach Zjednoczonych, około 200 w Wielkiej Brytanii i tyle samo na Węgrzech.

odległość, telepracy, telemedycyny, e-banku, e-handlu (dostęp miejscowych producentów do rynku informacji, co zmniejszać może liczbę pośredników transakcji i do obniżania cen dóbr). Ponadto, poprzez informacyjne funkcje telecentrów dokonuje się udrażnianie kanałów kontaktowych między obywatelem i administracją publiczną, co usprawnia prace tej drugiej²⁶. Telecentra mają również za zadanie odwrócenie migracji ludności wiejskiej i małomiasteczkowej do aglomeracji miejskich, poprzez stworzenie możliwości wykonywania telepracy i kształcenia na odległość.

Jeśli spojrzeć by na ideę tworzenia telecentrów przez pryzmat generowania nowych miejsc pracy, to oprócz osób obsługujących telecentrum w pełnym wymiarze godzin, wiele osób może skorzystać z urządzeń teleinformatycznych oraz z organizowanych szkoleń jako pomocy w poszukiwaniu pracy najemnej bądź na własny rachunek. Niektórzy lokalni mieszkańcy mając do dyspozycji sztywne łącze telekomunikacyjne są w stanie wykonywać telepracę.

Telecentra, jako jeden z rodzajów telepracy, są to również miejsca pracy kilkunastu działów jednej firmy bądź kilku czy kilkunastu instytucji połączonych za pomocą sieci teleinformatycznej.

Poprzez funkcjonowanie telecentrów wzmacniana zostaje nie tylko geograficzna mobilność na rynku pracy (miejsce zamieszkania może znajdować się daleko od miejsca siedziby firmy czy instytucji), ale i niejednokrotnie mobilność zawodowa (przemieszczanie się pracowników między firmami lub działami sprowadza się jedynie do zmiany stanowiska w telecentrum).

W odróżnieniu od telecentrum funkcjonują tzw. telechaty (telecottages), które nie mają komercyjnego charakteru²⁷. Telechaty tworzone są z myślą o potrzebach lokalnej społeczności w aspekcie zwiększania kwalifikacji, dostępu do najnowszej technologii teleinformatycznej, uprawiania telepracy. Rozwinięciem koncepcji telechatki jest telewioska, społeczność, w której dominuje styl życia oparty na gospodarowaniu za pomocą sieci teleinformatycznej. Budynki wioski wyposażone są w sieć wewnętrzną, która połączona z siecią wioskową i krajową zapewnia łączność komunikacji. Przedsięwzięcie tworzenia telewioski nastawione jest na angażowanie w nie ludzi bardzo przedsiębiorczych, dla których bliska jest idea połączenia wiejskiego stylu życia z profesjonalnym dostępem do infostrady.

²⁶ Zadania komercyjne teleośrodków: usługi biurowe (e-mail, transfer danych, skaner, wydruk, obróbka danych), biuro rachunkowe, pomoc dla rolników i małych przedsiębiorców w przygotowywaniu wniosków do funduszy unijnych i innych, doradztwo w zakresie wykorzystania technologii teleinformatycznej, poszukiwanie informacji na zamówienie, dostarczanie informacji do serwisów informacji gospodarczej, uczestnictwo w giełdach sieciowych i handlu internetowym, organizowanie szkoleń własnych i na zamówienie, prowadzenie wydawnictw informacyjnych, promocyjnych.

²⁷ Zadania niekomercyjne teleośrodków: dostęp do Internetu osób miejscowych i przyjezdnych; edukacja młodzieży i dorosłych w zakresie posługiwania się technikami informacyjnymi i komunikacyjnymi, tworzenia społeczeństwa informacyjnego w UE; redakcja lokalnej bazy informacji turystycznej, inwestycyjnej, administracji publicznej, o miejscach pracy; informowanie i inicjowanie projektów z udziałem funduszy zewnętrznych; współtworzenie portalu telechatki, lokalnego web forum.

Koszt utworzenia jednego telecentrum (zakup infrastruktury technicznej, utrzymanie placówki przez około sześć miesięcy) szacuje się jako kwotę na poziomie 20 tysięcy euro, czyli około 85 tysięcy złotych²⁸. Źródłem finansowania telecentrów w Polsce upatruje się w wykorzystaniu funduszy pomocowych Banku Światowego oraz UE — fundusze strukturalne (50% dofinansowania na budowę infrastruktury teleinformatycznej) przez samorządy lokalne, które angażując się finansowo (poprzez pieniądze otrzymane z funduszu oraz dotacje) stają się właścicielami przedsięwzięcia, jak i zawiązaniu partnerstwa publicznoprawnego z zaangażowaniem lokalnych operatorów włącznie. W Polsce zaplanowano utworzenie około 200 do 300 teleośrodków²⁹.

Telecentra, aby ich funkcjonowanie było długotrwałe i stabilne, powinny działać na zasadach rynkowych, jak lokalne przedsiębiorstwa³⁰. Początkowy impuls do stworzenia telecentrum najczęściej płynie ze strony podmiotów związanych z lokalnymi samorządami — urzędników samorządowych, wolontariuszy, nauczycieli, czy innych środowiskowych aktywistów — członków organizacji pozarządowych. Jakkolwiek, zarządzanie telecentrum przez osoby, będące jego właścicielami i menadżerami okazało się przynosić efekty najbardziej pożądane (głównie w aspekcie źródeł finansowania). Wyższość funkcjonowania telecentrów w formie bazującej na prywatnej przedsiębiorczości nie budzi sprzeciwów, chociaż rola rządu, jaka rysuje się tutaj do odegrania również ma znaczenie niebagatelne. Inicjatywa rządu powinna pójść w kierunku tworzenia i podtrzymywania takich fundamentów przedsięwzięcia, jak ramy prawne i instytucjonalne, projekty pilotażowe, sieć wsparcia narodowego i regionalnego (w dalszym etapie rozwoju telecentrum rozłożona na właścicieli telecentrum i stronę rządową, poprzez założenie na przykład stowarzyszeń branżowych)³¹.

W Polsce zainicjowano tworzenie telecentrów najpierw jako projekt pilotażowy w Barwicach — www.barwice.pl. Następnie w gminie Wizna (podlaskie), Stryszów (małopolskie), Raszynie (mazowieckie)³².

W Europie Środkowo-Wschodniej dominującą rolę w obszarze promowania

²⁸ Według wyliczeń Ministerstwa Łączności na uruchomienie jednej chatki trzeba przeznaczyć około 40—60 tysięcy złotych.

²⁹ Plan realizacji idei telecentrów zawarty został w dokumentach: „Cele i kierunki rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce, „Strategia rozwoju telekomunikacji na wsi na lata 2000—2004”, „e-Polska. Społeczeństwo informacyjne dla wszystkich”.

³⁰ Chcąc osiągnąć efekty skali telecentra lokalne tworzą część większej organizacji; przywiązuje się dużą wagę do tego, aby telecentra prowadzone były przez przedsiębiorców z danej społeczności.

³¹ B. Wellenius, *Sustainable Telecenters*, The World Bank Group Papers, www.worldbank.org

³² Wraz ze Stowarzyszeniem Rozwoju Gminy zarząd gminy uruchomił program „Wirtualna Gmina”, wprowadzający społeczność lokalną w wirtualny świat wykorzystania narzędzi teleinformatycznych w kontaktach na arenie UE oraz do budowy społeczeństwa informacyjnego; jakkolwiek nie ma informacji co do postępu dalszych prac.

idei telecentrów mają Węgry. Liczba telecentrów na Węgrzech jest mniejsza tylko od tej w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii³³.

Użytkownikami amerykańskich telecentrów są najczęściej kobiety, wiek osób najczęściej odwiedzających kształtuje się w przedziale od 20 do 49 lat (osoby po 60 roku życia stanowią również stosunkowo duży procent odwiedzających). Pomijając studentów, 38% korzystających z telecentrum stanowią bezrobotni, 27% pracuje dorywczo lub na części etatu³⁴, co mogłoby wskazywać na pozytywny wymiar działalności telecentrów w aspekcie pomocy osobom poszukującym pracy.

Zakończenie

Punkt ciężkości w narodowej debacie nad poprawą sytuacji na polskim rynku pracy przesunąć się musi w kierunku tworzenia kanałów wykorzystania narzędzi współczesnej teleinformatyki do powrotu milionów osób do pracy. W gospodarce, w której około 3 mln osób aktywnych zawodowo jest zarejestrowanych jako bezrobotni, ponad 3 mln osób zatrudnionych w rolnictwie potrzebuje przekwalifikowania, zaakceptowanie nowych form pracy, wraz ze wszystkimi implikacjami społeczno-prawnymi stanowi szansę wykorzystania tego ogromnego potencjału produkcyjnego Polski. Już z bieżących statystyk nieznaczna przewaga mężczyzn wśród bezrobotnych z wyższym wykształceniem mogłaby skłaniać do przypuszczeń, że kobiety, z racji obowiązków pełnionych w rodzinie, wykorzystują niektóre elastyczne formy pracy, takie jak choćby telepraca. Nieznaczny spadek bezrobocia w województwach o najmniejszej liczbie ofert pracy również pozwala przypuszczać, że przyczyniło się do tego teleinformatyczne uelastycznianie rynku pracy.

Rola, jaką może odegrać samorządowa mikrospołeczność informacyjna, począwszy od mieszkańca, poprzez różne organizacje, instytucje gminne w efektywniejszym zaspokajaniu potrzeb jednostki, połączonych z potrzebami organizacji czy gminy z jednej strony, oraz obowiązku gminy zaspokajania potrzeb wspólnoty samorządowej z drugiej strony jest kluczowa³⁵.

³³ Węgry nazywane są 'telehouse world power' w Europie.

³⁴ Sz. Molnar, *The 'embedded' telecottage [w:] Shaping the Networked Society: the Future of the Public Sphere in Cyberspace*, CPSR, Palo Alto, USA, CA, 2000.

³⁵ Ważnymi krokami w drodze do informatyzacji wielu działań z zakresu funkcjonowania mikrospołeczności byłaby inicjatywa grupy podmiotów gospodarczych na rzecz obniżenia kosztów nabycia sprzętu komputerowego przez pracowników, tj. obniżenie kosztów nabycia komputerów, rozłożenie kosztów na raty i potrącanie ich z miesięcznego wynagrodzenia, dotacje dla pracowników, niższy koszt wspólnego zlecenia dostawy i instalacji, np. u wspólnie wybranego dostawcy sprzętu; rozwój lokalnej informatyzacji przyczynia się do spotęgowania zapotrzebowania na krajową infostradę oraz wsparcie zaufania do wykorzystania teleinformatycznych instrumentów na poziomie krajowym i międzynarodowym.

Szanse, jakie niesie ze sobą rewolucja teleinformatyczna z telecentrami i telepracą nie powinny być, jednak, postrzegane jako sposób na poprawę warunków rynku pracy w kategoriach dużego zwiększania miejsc pracy. Obserwowane w telepracy i telecentrach nowości w technicznej organizacji pracy należałoby, jak na razie, traktować jako zjawisko neutralne, oferujące możliwości, z których można skorzystać w okresie krótkim, i które w dłuższej perspektywie przyczynią się do dostosowania gospodarki do zachodzących zmian strukturalnych³⁶. Objawem pozytywnego kierunku przygotowań jest powolny rozwój spółek budujących i eksploatujących systemy informatyczne obsługujące obywateli i przedsiębiorstwa.

Widoczne efekty wzrostu zatrudnienia dzięki teleinformatyzacji kraju nastąpią najprawdopodobniej w perspektywie długookresowej, jednak od działań dostosowawczych dokonywanych z okresu na okres uzależnione będzie jak długo będzie my czekać na okres długi.

Bibliografia

- Adnett N., *European Labour Markets: analysis and policy*, Longman, Londyn — New York 1996, s. 12.
- Cisler S., *Telecenters and Libraries: New Technologies and New Partnership*, 1998.
- Kwiatkowski E., *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, PWN, Warszawa 2002.
- Kwiatkowski E., Kucharski L., Tokarski T., *Elastyczność zatrudnienia w ujęciu sektorowym i regionalnym w Polsce [w:] Jak tworzyć w Polsce nowe miejsca pracy?*, pod red. A. Nogi, PTE, Warszawa 2003.
- Molnar Sz., *The 'embedded' telecottage [w:] Shaping the Networked Society: the Future of the Public Sphere in Cyberspace*, CPSR, Palo Alto, USA, CA, 2000.
- Noga A., Rydzkowski W., Sadowski Z., *W poszukiwaniu nowego modelu tworzenia w Polsce nowych miejsc pracy [w:] Jak tworzyć w Polsce nowe miejsca pracy?*, pod red. A. Nogi, PTE, Warszawa 2003.
- OECD Outlook, Labour market performance and the OECD jobs strategy, 1999.
- Wellenius B., *Sustainable Telecenters*, The World Bank Group Papers.
- Wiśniewski Z., *Kierunki i skutki deregulacji rynku pracy w krajach UE*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999.
- <http://www.praca.gov.pl>
- <http://www.stat.gov.pl>
- <http://www.tns-obop.pl>
- <http://www.proinwestycje.pl/download/arttykul-telepraca.doc>
- http://www.itu.int/ITU-D/univ_access/seminar/buda/hun_mct.pdf
- <http://www.worldbank.org>

³⁶ W tym, jako tzw. spill-over effects, mające wpływ na takie sektory gospodarki jak poczta, transport, logistyka, wydawnictwa i wiele innych.

